

**WSPÓŁCZESNE
OBLICZA
PRZESZŁOŚCI**

WSPÓŁCZESNE OBLICZA PRZESZŁOŚCI

Redakcja

Arkadiusz Marciniak,
Danuta Minta-Tworzowska,
Michał Pawleta



Poznań 2011
Wydawnictwo Poznańskie

“This project has been funded with support from the European Commission (“Culture” 2007–2013 programme). This publication reflects the views only of the authors, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein”.

„Niniejszy projekt został zrealizowany dzięki finansowemu wsparciu Komisji Europejskiej (Program Kultura 2007–2013). Publikacja odzwierciedla wyłącznie stanowisko ich autorów, Komisja Europejska nie ponosi zaś odpowiedzialności za jakiegokolwiek wykorzystanie informacji zawartych w tejże publikacji”

Fotografia na pierwszej stronie okładki: Robert Demarczyk

Tłumaczenie abstraktów i streszczeń z j. polskiego na angielski oraz korekta tekstów angielskich: Joanna Haracz-Lewandowska za wyjątkiem tekstu 1 (Wprowadzenie) – Arkadiusz Marciniak

Tłumaczenie abstraktów i streszczeń z j. angielskiego na polski: Dariusz Błaszczuk



Recenzenci
prof. dr hab. Włodzimierz Rączkowski
prof. dr hab. Jacek Woźny

Redakcja

ISBN

Spis treści

<i>Arkadiusz Marciniak, Danuta Minta-Tworzowska, Michał Pawleta</i>	
Współczesne oblicza przeszłości. Wprowadzenie.	9
(Contemporary faces of the past. An introduction — summary)	21

OBRAZY PRZESZŁOŚCI W PRAKTYCE ARCHEOLOGICZNEJ. PODSTAWY TEORETYCZNE

<i>Henryk Mamzer</i>	
O archeologicznej autokreacji.	25
(On archaeological self-creation — summary)	37
<i>Danuta Minta-Tworzowska</i>	
Człowiek i rzecz w perspektywie archeologicznej (czyli rzecz w perspektywie antropocentrycznej)	39
(Man and thing in archaeological perspective [or thing in anthropocentric perspective] — summary)	59
<i>Sławomir Kadrow</i>	
Mitologizacyjny charakter teorii migracjonistycznych w archeologii — wybrane zagadnienia	63
(The myth of migrationist theories in archaeology — selected aspects — summary) .	78

OBRAZY PRZESZŁOŚCI W NARRACJACH TERAŹNIEJSZOŚCI

<i>Michał Pawleta</i>	
Przeszłość we współczesności	83
(The past in the present — summary)	100
<i>Bogusław Gediga</i>	
Zmienność w obrazowaniu przeszłości	103
(Changeability in presentation of the past — summary)	112

<i>Anna Zalewska</i>	
Archeologiczny „palimpsest” jako specyficzna postać interakcji terażniejszości Z... ..	115
(Archaeological „palimpsest” as a specific form of the present interacting with... — summary).....	130
<i>Dawid Kobiątka</i>	
Społeczny wizerunek archeologii — o rzeczywistości w fikcji	133
(The social face of archaeology — on reality in fiction — summary)	146
<i>Nina Schücker</i>	
The faces of Arminius: The Battle of Teutoburg Forest in the German public .	149
(Oblicza Arminiusza: Bitwa w Lesie Teutoburskim w odbiorze niemieckiej opinii pub- licznej — streszczenie)	173

OBRAZY PRZESZŁOŚCI I ICH SPOŁECZNA KONSUMPCJA

<i>Lech Czerniak</i>	
Dla kogo są wykopaliska? Profesjonaliści i społeczeństwo	177
(Who are excavations for? Professionals and society — summary)	185
<i>Anna Grossman</i>	
Społeczne oczekiwania a rzeczywiste potrzeby ochrony dziedzictwa kulturowe- go w Biskupinie	187
(Social expectations versus actual needs of cultural heritage protection in Bisku- pin — summary)	201
<i>Anna Grossman, Wojciech Piotrowski</i>	
Rezerwat archeologiczny w Biskupinie. Czas transformacji	205
(An open-air archaeological museum in Biskupin. A time of transformation — summa- ry)	214
<i>Jarosław M. Fraś, Marek Skubisz, Marek Materna</i>	
Osada VI Oraczy w Bochni — archeologia w służbie turystyki	217
(Osada VI Oraczy in Bochnia — archaeology in the service of tourism — summary)	227
<i>Michał Pawleta</i>	
Odległa przeszłość w życiu współczesnego człowieka. Przypadek góry Ślęży ..	231
(On the role of a [distant] past in a life of present-day people: a case study of Ślęża Mountain — summary)	251
<i>Kostas Kasvikis, Eleutheria Theodoroudi, Aggeliki Tzopela, Kostas Kotsakis</i>	
Making alternative meanings from the past: approaches to cultural diversity in Greek museums	253
(Tworzenie alternatywnych znaczeń z przeszłości: różne podejścia do różnorodności kul- turowej w greckich muzeach — streszczenie)	264

<i>Piotr Maliński</i>	
Wybrane aspekty społecznego odbioru archeologii na sudańskiej prowincji. Badania etnologiczne nad ekspresją plastyczną dzieci z plemienia Manasir . . .	267
(Selected aspects of the social perception of archaeology in the Sudanese province. Ethnological surveys on artistic creativity among the Manasir children — summary) . . .	283
<i>Małgorzata Trelka</i>	
Korzyści społeczne popularyzacji archeologii na przykładzie Gdańska	287
(Presenting archaeology to benefit communities — developing Gdańsk as a case study — summary)	301
<i>Rafał Zapłata</i>	
Przeszłość w dobie technologii cyfrowych — cyfrowe oblicza przeszłości	305
(The past in the era of digital technology — the digital face of the past — summary).	320
<i>Agnieszka Mączyńska</i>	
Archeologia i media — małżeństwo z rozsądku	323
(Archaeology and the media — a marriage of convenience — summary)	330

Osada VI Oraczy w Bochni – archeologia w służbie turystyki

Abstrakt: W Polsce w ostatnich latach wyrastają liczne i okazałe grody, szczególnie wczesnośredniowieczne; osady otwarte i wiejskie są na razie znacznie rzadsze. Artykuł prezentuje park archeologiczny Osada VI Oraczy w Bochni, który jest „idealną” rekonstrukcją małopolskiej wsi — osady okolicznej z XIII w., z częścią „przemysłową”, w której znajduje się warzelnia i szyb poszukiwawczy.

Przedstawiona została koncepcja budowy i funkcjonowania parku archeologicznego, szczegóły konstrukcji i wyposażenia poszczególnych budynków oraz problemy i doświadczenia pierwszych 2 lat działalności wraz z ofertą dla turystów indywidualnych i grup, zorganizowanymi imprezami historycznymi, a także planami na przyszłość. Szczególny nacisk został położony na zalety specyficznej sytuacji tego obiektu, zlokalizowanego przy zabytkowym nadszybiu Campi w Bochni, a należącego i finansowanego przez firmę zajmującą się turystyką — „Uzdrowisko” Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o., i zagrożenia zeń płynące.

Słowa kluczowe: park archeologiczny, średniowiecze, rzemiosła, Bochnia, solowarstwo, pokazy

Abstract: In recent years numerous and impressive reconstructions of strongholds, particularly medieval ones, have emerged in Poland; open settlements and rural settlements are still rather rare. This article presents the “Osada VI Oraczy” archaeological park in Bochnia, which is an “ideal” reconstruction of a Lesser Poland village — a ring-shaped village (from the 13th century), with an “industrial” section containing a salt-works and exploration shaft.

The concept of the construction and functioning of the archaeological park will be introduced along with details of the construction of particular buildings, how they were to be equipped as well as the problems and experiences of the first two years after opening. It will also cover the problems of what the park has to offer individual and group tourists, the historical events it organises and also plans for the future. Particular emphasis will be placed on the advantages and dangers resulting from the park's particular situation, namely its location close to the historical pit-head of Campi in Bochnia which belongs to, and is financed by, the “Uzdrowisko” Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o. tourism company.

Keywords: archaeological park, the Middle Ages, crafts, Bochnia, salt production, events

Park Archeologiczny Osada VI Oraczy w Bochni¹ jest obiektem stosunkowo nowym na archeologicznej mapie Polski, na której co roku pojawiają się nowe realizacje, będące rezerwatami lub rekonstrukcjami archeologicznymi. Mamy nadzieję, że

¹Adres internetowy: <http://www.kopalniasoli.pl/obiekty/park-archeologiczny/o-parku.html>

bocheński park spełni pokładane w nim nadzieje popularyzacji archeologii i historii, a jednocześnie sprostą wysokim wymaganiom współczesnych turystów i miłośników przeszłości.

Okres przedlokacyjny – przebudowa kompleksu nadszybia Campi w Bochni

W Bochni znajdują się dwa szyby, którymi turyści mogą zjechać do kopalni soli. Jeden z nich zlokalizowany jest poza centrum miasta i nosi nazwę Campi (czyli „Polny”). Przez ostatnie lata w zespole nadszybia Campi w Bochni przeprowadzono szereg prac, przystosowując go do potrzeb turystycznych i poprawiając estetykę tego miejsca. Dzięki przebudowie i remontowi budynku nadszybia powstało nowe centrum obsługi turystów. W pobliżu wybudowano duży parking. Wyburzono część budynków przemysłowych a inne wyremontowano i odnowiono ich elewacje. Udostępniono zwiedzającym oryginalną i efektowną maszynę parową z 1909 r., która jest uruchamiana i symuluje pracę. Powstał nawet pomysł budowy w pobliżu nadszybia klety szybowej z kieratem węgierskim (używanym w XVIII w.) — na razie niezrealizowany. W całym tym kompleksie brakowało jedynie odniesienia do średniowiecza, kiedy to kopalnia bocheńska rozpoczęła wydobywanie soli.

Lokacja osady, czyli spotkanie biznesu, turystyki i archeologii

Użytkownik terenu przemysłowego w pobliżu szybu Campi — „Uzdrowisko” Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o. — postanowił wybudować na jego części hotel. Resztę terenu należało atrakcyjnie zagospodarować. Jedną z propozycji była budowa parku archeologicznego, który miał być dodatkowym atutem przyciągającym turystów do kopalni bocheńskiej (konkurującej z Wieliczką), a zarazem obiektem turystycznym funkcjonującym niezależnie od niej. Uprzedzając fakty — osada już powstała, a hotel ciągle jeszcze nie...

Istniejące w Polsce i Europie parki archeologiczne można podzielić na dwa zasadnicze typy. Pierwszym są rezerваты będące wierną rekonstrukcją obiektu na dawnym miejscu (gród w Biskupinie, Museumsdorf Dueppel w Berlinie) lub w pobliżu (osada w Wolinie). Drugim typem są rekonstrukcje „idealne”, polegające na prezentacji technik budownictwa stosowanych w danym okresie i regionie lub rekonstrukcje budynków pochodzących z różnych miejsc tworzących nową całość (osada Ukranenland w Torgelow, gród we Wrocławiu-Partynicach)². Z przyczyn oczywistych pierwszy typ w przypadku Bochni nie mógł być brany pod uwagę.

²Więcej informacji na temat wspomnianych parków archeologicznych znajduje się na stronach internetowych: <http://www.biskupin.pl>, dostęp 11.05.2010 r.; <http://www.dueppel.de>, dostęp 11.05.2010 r.; <http://www.jomsborg-vineta.com>, dostęp 11.05.2010 r.; <http://www.ukranenland.de>, dostęp 11.05.2010 r.

Pomysłodawcami i autorami koncepcji średniowiecznej osady w Bochni było dwóch archeologów: Marek Materna z Bochni, Jarosław M. Fraś, oraz historyk sztuki Marek Skubisz — dwaj ostatni z Wieliczki. Do zagospodarowania został przeznaczony teren o powierzchni niespełna hektara.

W ostatnich latach w Polsce szczególnie licznie powstają mniej lub bardziej okazałe rekonstrukcje grodów średniowiecznych (m.in. w Byczynie, Kaliszu, Wrocławiu, Sopocie czy Łądzie nad Wartą). Mają one zwykle podobny układ: wieżę bramną, wał z palisadą i nieliczne budynki mieszkalne wewnątrz grodu. Rekonstrukcje takie znakomicie sprawdzają się przy organizacji imprez historycznych, podczas których prezentowane są walki zbrojnych, zdobywanie grodu oraz jego życie codzienne w średniowieczu. Z kolei osady otwarte i wiejskie są w Polsce znacznie rzadsze, ale pozwalają one na prezentację życia wiejskiego, prac rolnych oraz różnorodnych rzemiosł. Jednocześnie wizyta wczesnośredniowiecznych wojów czy późnośredniowiecznych rycerzy także mieści się w realiach epoki. W przypadku Bochni ostatecznie przeważała druga koncepcja — osady wiejskiej. Pozostało jeszcze wybrać okres historyczny. Wiek XIII był tak znaczący w historii Bochni, że sprawa wydawała się oczywista. Był to czas intensywnej produkcji soli warzonej, dokonano wtedy odkrycia soli kamiennej, zapoczątkowując górnictwo solne (co w roczniku nawet odnotowano!), nastąpiła też lokacja miasta Bochni.

Źródła archeologiczne i historyczne

Zdecydowano, że budowana osada o charakterze wiejsko-rzemieślniczym będzie nawiązywała do specyficznego rodzaju osad funkcjonujących na terenie dzisiejszej Bochni w 1. połowie XIII w., „chwile” przed tym, zanim doszło do lokowania miasta Bochni na prawie niemieckim przez księcia Bolesława Wstydliwego w 1253 r.

Źródła pisane z XII i 1. połowy XIII w. wymieniają kilka miejscowości leżących na terenie dzisiejszego miasta i w jego sąsiedztwie: Kolanów (1125), Babica (1136), Bochnia (1198), Birków, Dziedzictwo Wincentego, Łopianka (1242). We wszystkich tych miejscowościach pozyskiwano sól warzoną (o czym wspominają źródła), a na terenie jednej z nich (Dziedzictwo Wincentego — rejon dzisiejszych ulic Gazaris i Floris) doszło do odkrycia soli twardej w 1248 r. Mieszkańcy tych osad zajmowali się przede wszystkim pozyskiwaniem soli ze źródeł słonych (Jodłowski 1972; Kiryk 1980). Część z nich poszukiwała w szybach odkrywkowych soli „twardej”, pozostali zajmowali się handlem, rzemiosłem, m.in. obróbką drewna, skór, powroźnictwem, kowalstwem; jeszcze inni trudnili się uprawą roli (zbóż, roślin strączkowych, warzyw oraz zapewne roślin przemysłowych: lnu i konopii na ubrania i powrozy) i hodowlą zwierząt (Jodłowski 1972, 530–531; 1986, 11; Rutowska-Płachcińska 1978). Wszystko po to, aby zapewnić nadwyżki jedzenia potrzebne do wyżywienia nie tylko ich samych i ich rodzin — ale również pracujących przez cały dzień warzelników i górników. Osady te (i ich mieszkańcy) zostały wchłonięte przez lokacyjne miasto w 2. połowie XIII w. lub później (Mateszew 1980, 49). Niektóre z osad przetrwały do naszych czasów lub zachowały się tylko w lokalnej tradycji w postaci nazw topograficznych (np. potok

Babica, którego nazwa nawiązuje do XII-wiecznej osady warzelniczej). Obowiązek wyżywienia nowo powstałego miasta spadł na okoliczne wioski i osady, których mieszkańcy zajmowali się już tylko rolnictwem i hodowlą.

Nazwa budowanej osady została zaczerpnięta z dokumentu pochodzącego z 1234 r., w którym Teodor z rodu Gryfitów (wojewoda krakowski) wymienia nadania dla klasztoru Cystersów w Jędrzejowie. Jedną z wymienionych w tym dokumencie miejscowości — obok Bochni (*Bocheno*) — była „Villa VI Aratorum” (Osada VI Oraczy) w starszej literaturze lokalizowana na terenie Bochni w rejonie ulicy Orackiej i Szybu Campi (np. Jodłowski, Skowronek 1980, 40; Jodłowski 1986, 10; por. także Mateszew 1980, 46, 47–48).

Budowa Osady

Osada VI Oraczy nawiązuje do podbocheńskich osad, jakkolwiek nie stanowi ich bezpośredniej rekonstrukcji. Żadna z przedlokacyjnych miejscowości, wymienionych wcześniej, nigdy nie została zlokalizowana w trakcie badań archeologicznych, stąd nie wiemy, jak w rzeczywistości wyglądały, jak były rozplanowane, jakie tworzyły je budynki i warsztaty rzemieślnicze. Również dotychczasowa wiedza na temat warzelnii bocheńskich z tego okresu i szybów poszukiwawczych nie została nigdy wzbogacona o wiarygodne źródła archeologiczne (Jodłowski 1972; tam dalsza literatura). Stan badań na terenie miasta nadal pozostaje niezadowolający, pomimo stosunkowo licznych nadzorów archeologicznych nad wszelkiego rodzaju inwestycjami.

Przygotowując rekonstrukcję Osady VI Oraczy, wykorzystano, obok skąpych źródeł historycznych, przede wszystkim wyniki odkryć archeologicznych, odnoszących się do tego okresu Małopolski (głównie życzliwe informacje autorów nadzorów archeologicznych prowadzonych w Krakowie i Wieliczce) i Śląska (na temat budownictwa drewnianego we Wrocławiu, por. Jaworski 1999, tam dalsza literatura; na temat wyników badań w Opolu, por. np. Hołubowicz 1956) — skąd pochodzili pierwsi zasadzcy — jak również opracowania syntetyczne, omawiające budownictwo wczesnośredniowieczne w Polsce na podstawie badań archeologicznych (Barnycz-Gupieniec 2000; tam dalsza literatura). Pomocne przy rekonstrukcji osady okazały się także publikacje omawiające budownictwo średniowieczne w Czechach (Hejhal, Hrubý 2005) i Niemczech (Rudolph 1942).

Zabudowa wsi w XIII w. mogła przybrać różnorodną formę: ulicówki (zagrody stawiane wzdłuż drogi), owalnicy (miała kształt wrzecionowaty, a na plac wewnątrz wsi można było dojechać z dwóch stron) oraz okolnicy. Zabudowania okolnicy skupiały się wokół wspólnego, najczęściej okrągłego placu lub zbiornika wodnego. Za zabudowaniami okolnicy biegł wał obronny, fosa lub zasieki. Do wsi prowadziła najczęściej jedna droga (Jasiński 2003).

Ze względu na zastane warunki terenowe (dojazd z jednej strony) i zalety placu pośrodku rekonstrukcji Osady VI Oraczy dla potrzeb widowiskowych — wybrany został wariant ostatni.

Podkreślono i wykorzystano także z uwagi na wyjątkowe sąsiedztwo — czynny

szyb kopalni soli. Wieś została rozbudowana o część „przemysłową”: warzelnię soli i szyb poszukiwawczy.

Warunkiem postawionym przez inwestora była szybka realizacja inwestycji i oddanie obiektu dla turystów już po roku od rozpoczęcia prac. Rzeczywiście wiosną 2008 r. wokół owalnego placu stało już 15 obiektów. Fazę projektowania poprzedziły liczne wizje lokalne oraz konsultacje z przedstawicielami polskich i zagranicznych parków archeologicznych. Plany budynków zostały oparte na badaniach archeologicznych oraz opracowaniach tematu i zaprojektowane przez architektów pod kierunkiem archeologów (ryc. 1).



Ryc. 1. Osada VI Oraczy — część wschodnia. Fot. M. Skubisz

Wokół owalnego placu pośrodku osady (o powierzchni 1300 m²) zbudowano sześć chat zrębowych, trzy chaty sumikowo-łątkowe, trzy plecionkowe, jedną ziemiankę, jedną chatę o konstrukcji słupowej oraz kuźnię (sumikowo-łątkową) i kletę powroźniczą (plecionkową). Budynki z drewna dębowego (jeden) i sosnowego (pozostałe) zostały przykryte strzechą z trzciny lub gontem. Obok wsi usytuowana została część produkcyjna — warzelnia soli z metalową panwią. Część chat otrzymało wyposażenie zgodne z charakterem zajęcia, które było w nim prezentowane. Osadę obsadzono roślinnością, dobierając gatunki rosnące w Małopolsce w XIII w. Zaplanowano także małe poletka do uprawy dawnych gatunków roślin (o powierzchni 450 m²) oraz „pole namiotowe” przeznaczone na przyjęcie gości z bractw rycerskich. Wytyczono alejki — a tym samym trasę zwiedzania (ryc. 2).



Ryc. 2. Osada VI Oraczy — część północna. Fot. M. Skubisz

Pierwszy rok funkcjonowania Osady

Opracowana została koncepcja funkcjonowania Osady. Ustalono, że będzie ona czynna przez sześć miesięcy w roku w godzinach 9.00–17.00. Turyści mogą zobaczyć kilka pokazów rzemiosł prezentowanych przez przeszkolonych „rzemieślników” (powroźnictwo, tkactwo, farbiarstwo i zielarstwo, garncarstwo, kowalstwo i warzelnictwo solne). Część chat została udostępniona do zwiedzania (zagroda piwowara, chata sołtysa, ziemianka, chata o konstrukcji słupowej). Pozostałe można oglądać z zewnątrz. Bilety były i są stosunkowo niedrogie, a turystom kupującym także bilety do kopalni — przysługuje rabat (ryc. 3).

Zwiedzający mogą także zapoznać się z innymi tematami związanymi z XIII-wieczną wsią: lokacją wsi na prawie niemieckim, kolonizacją wiejską, trójpolowym systemem uprawy roli, wprowadzeniem pługa koleśnego itp.

Bardzo ważną jest mieszcząca warzelnię część „przemysłowa”, ze względu na charakterystyczną dla Bochni tematykę solną i górniczą (nawiązanie do stojącego obok szybu Campi, maszyny parowej). W „wieży warzelniczej”, pod zadaszeniem, na kamiennym podmurowaniu ustawiono żelazną panew. Część budynku pełni jednocześnie funkcję suszarni. Nieopodal znajduje się malowniczy żuraw (studnia solankowa) z rynnymi do przelewania solanki oraz odstojnik (duża beczka częściowo wkopana w ziemię).

Ważnym wydarzeniem w życiu Osady VI Oraczy była pierwsza impreza plenerowa „Piknik Archeologiczny” w 2008 r., który powiązany został z innym wydarzeniem,



Ryc. 3. Chata zielarki. Fot. M. Skubisz

rozgrywającym się w kilku miejscowościach: „Pierścień św. Kingi”. Przyjechało wielu rzemieślników oferujących pokazy i warsztaty z zakresu: papieru czerpanego, pieczęci i drzeworytów, warzenia piwa, farbiarstwa, garncarstwa, filcowania wełny, medycyny średniowiecznej, obróbki drewna oraz bednarstwa. Gościliśmy Drużynę Wojów Wiślańskich „Krak”, Poczec Zbrojny Wójta Mikołaja z Bochni, Bractwo Rycerskie Ziemi Kaliskiej. Ponadto zwiedzający mogli wysłuchać koncertów zespołu „Bumtarara” z Krakowa, obejrzeć przedstawienia drużyny „Krak” z przyjaciółmi oraz liczne walki rycerskie.

Drugi rok funkcjonowania Osady

Po doświadczeniach ubiegłego sezonu wprowadzono pewne korekty funkcjonowania Osady VI Oraczy. Opracowana została szersza oferta edukacyjna dla grup dziecięcych — lekcje i warsztaty prowadzone przez rzemieślników. Uzupełniane jest wyposażenie w niektórych chatach. Trwają prace wykończeniowe (m.in. obkładanie gliną chat plecionkowych, uszczelnianie chat o konstrukcji zrębowej).

Rozszerzona także została lista imprez. Sezon rozpoczęła „Wiosna na Osadzie” (24–25.04.2009 r.), czyli prezentacja prac wiejskich (orka sochą, bronowanie, sianie dawnych odmian zbóż i innych roślin uprawianych w XIII w.). Cykl kontynuowany był przez „Jesień na osadzie” (23–24.09.2009 r.). Okazało się, że prace „oraczy” były dla publiczności równie atrakcyjne, jak walki rycerzy. Latem 2009 r. zorganizowany

został „II Piknik Archeologiczny” (ryc. 4). Szczególnie udana była impreza „Bocheńska XIII, czyli XIII w. w Bochni” (16–17.05.2009 r.). Jej organizatorem było Stowarzyszenie Kulturalno-Społeczne *De Profundis* a „Uzdrowisko” Kopalnia Soli Bochnia Sp. z o.o. wystąpiło tym razem w roli głównego sponsora i gospodarza obiektu. Na imprezie odtwarzającej realia XIII w., poza pokazami stałymi Osady VI Oraczy (warzelnictwa solnego, powroźnictwa, kowalstwa, tkactwa, zielarstwa i farbiarstwa, garncarstwa), można było zapoznać się z rzemiosłem prezentowanym przez zaproszonych gości: filcowania wełny, warzenia piwa, medycyny historycznej, garbarstwa, rymarstwa, papiernictwa, jubilerstwa, mincerstwa, wytwarzania tabliczek woskowych, witrażownictwa oraz snycerstwa. Ponadto przyjechali przekupnie ze swoimi kramami. Można było zakupić tkaniny naturalne, dawne stroje, łuki, miecze i inne niezbędne dziś towary... Na uboczu Osady rozbite zostało obozowisko rycerskie licznych grup zbrojnych: Poczty Zbrojnego Wójta Mikołaja z Bochni, Drużyny Wojów Wiślańskich „Krak” z Krakowa, Drużyny Grodu Sanok, Bractwa Rycerskiego Ziemi Kaliskiej, Gładi Amici z Tarnowa, Wojów Św. Stanisława ze Szczepanowa, Fratres Milites Christi de Dobrzyń oraz Bractwa Rycerskiego Ziemi Miechowskiej. W programie imprezy przewidziane zostały liczne wydarzenia, m.in.: turniej bojowy rycerzy, najazd zbrojnych na osadę, bunt chłopski, „wojna” chłopska, przedstawienia i inscenizacje, koncerty muzyki dawnej (zespół Południca z Krakowa) oraz tańce średniowieczne (Bractwo Rycerskie Ziemi Kaliskiej).



Ryc. 4. Pokaz orki. Piknik Archeologiczny w Bochni, 2009. Fot. M. Skubisz

Życie codzienne Osady VI Oraczy

Park archeologiczny to nie tylko domy, zagrody i ich wyposażenie, płotki, ogródki i polećka, drzewa, krzewy i uprawy. To także „mieszkańcy” — ludzie pracujący w tym specyficznym miejscu. Od nich zależy, czy Osada jest „żywa” i ma wyjątkową atmosferę. Niełatwo jest znaleźć chętnych do pracy w warunkach parku archeologicznego — w strojach z epoki, bez zegarków, telefonów i prądu. Część pracowników to osoby już wcześniej uczestniczące w ruchu rekonstruującym średniowiecze; są także czynni rzemieślnicy (powroźnicy) oraz doskonale znający przeszłość Bochni i kopalni przewodnicy oprowadzający po podziemnych wyrobiskach. Są także ludzie niezwiązani wcześniej z tematyką historyczną, którzy potrafili odnaleźć się w warunkach wsi z XIII w.

Podstawowym źródłem dochodów Osady stanowią bilety wstępu zakupione przez turystów. Dlatego wiele uwagi poświęcono opracowaniu odpowiedniego modelu jej zwiedzania. Początkowo turystów po wyznaczonej trasie prowadzili specjaliści przewodnicy w strojach średniowiecznych. Później zastąpili ich rzemieślnicy, pełniący „dyżur” w danym dniu. Osoba prowadząca odwiedzających opowiadała o Osadzie i o zagrodach, w których nie było mieszkańców. W kilku miejscach Osady czekała na zwiedzających szczególna atrakcja — żywi rzemieślnicy opowiadający o swoich zajęciach, prezentujący narzędzia, surowce i gotowe wyroby.

Stosunkowo szybko została opracowana oferta edukacyjna skierowana do grup szkolnych — „Warsztaty w Osadzie VI Oraczy”. Zajęcia te to lekcja historii w plenerze połączona z zajęciami techniczno-plastycznymi. Dzieci podczas warsztatów poznają historię poszczególnych rzemiosł oraz ich związek z żupą solną. Stosując średniowieczne techniki, samodzielnie wykonują niektóre prace w Osadzie. Całość pobytu w Osadzie, w przypadku wykupienia uczestnictwa w warsztatach, obejmuje zajęcia w dwóch czynnych w danym dniu warsztatach oraz zwiedzanie całej osady i trwa 2,5 godziny. W poszczególne dni „dyżury” mają różne zawody. W ten sposób grupa, przychodząc do Osady w różne dni, ma możliwość zapoznania się z wieloma rzemiosłami.

W „Chacie Tkaczki” dzieci przy zastosowaniu średniowiecznych technik wykonują ozdobne sznurki i tkają paski z kolorowej włóczki. Podczas trwania warsztatów poznają również historię tkactwa. Wykonane w trakcie zajęć przedmioty uczestnicy mogą zabrać ze sobą.

Natomiast w „Zagrodzie Zielarki” uczestnicy mogą dowiedzieć się, że w średniowieczu zielarki zajmowały się nie tylko zbieraniem i suszeniem ziół. Miały również szeroką wiedzę o właściwościach roślin. Wykorzystywały je do leczenia ludzi oraz barwienia tkanin. W zagrodzie zielarki dzieci poznają zioła i własnoręcznie wykonują z nich mieszanki, które pakują w płócienne woreczki i zabierają ze sobą jako pamiątkę z warsztatów.

Sz szczególnie dużą popularnością cieszy się wizyta w „Zagrodzie Garncarki”. Każdy chętnie próbuje swych sił w tym rzemiośle. Przecież „nie święci garnki lepią!”. Dzieci w trakcie pobytu w tej zagrodzie poznają proces przygotowywania gliny oraz samodzielnie wykonują gliniane naczynia przy zastosowaniu średniowiecznych technik.

Podczas zajęć w „Klecie Powroźniczej” pod okiem średniowiecznego rzemieślnika uczestnicy warsztatów poznają surowce, z których wykonywano: sznury, liny i powrozy. W trakcie zajęć można też od początku do końca samodzielnie wykonać powróż.

Szczególne związki z Bochnią i solą najlepiej widoczne są w „Warzelni”. Dzieci uczestniczą w pracy warzelnika (wydobyciu solanki ze studni, warzeniu soli w panwiach), poznają historię wydobycia soli. Uwarzoną sól uczestnicy pakują w płócienne woreczki, które można zabrać jako pamiątkę z pobytu w Osadzie VI Oraczy.

Prawdopodobnie w 2010 r. zostanie opracowana oferta aktywnego wypoczynku dla dorosłych, szczególnie dla firm. Osada VI Oraczy to doskonałe miejsce dla konferencji lub imprez integracyjnych.

Potrzeby na przyszłość

Już podczas opracowywania koncepcji funkcjonowania Osady VI Oraczy dostrzegano potrzebę powstania stowarzyszenia związanego z obiektem i działającego na jego rzecz. Zgromadzenie grupy pasjonatów, którzy będą czuli się z nią związani i poświęcą swój czas oraz energię na opracowanie różnorodnych pomysłów i późniejszą ich realizację, byłoby szansą na ożywienie Osady. Stowarzyszenie takie, w założeniu grupujące także archeologów i historyków, mogłoby sprawować dalszą opiekę merytoryczną nad realizacją i funkcjonowaniem przedsięwzięcia. Ponadto mogłoby pomagać w pozyskiwaniu funduszy od samorządów, funduszy krajowych i unijnych oraz firm na imprezy, sesje naukowe i warsztaty tematyczne. Rozwiązanie takie z powodzeniem funkcjonuje w Wolinie, gdzie Stowarzyszenie „Centrum Słowian i Wikingów Wolin-Jomsborg-Vineta” doprowadziło do powstania parku archeologicznego, a obecnie opiekuje się nim. Niestety, w Bochni na razie nie udało się powołać nowego stowarzyszenia związanego z Osadą.

Osada VI Oraczy jest obiektem stosunkowo młodym. Niewiele jest podobnych parków archeologicznych, na których można by się wzorować. Być może nie wszystkie zastosowane rozwiązania są doskonałe. Dostrzegalne są także pewne „bólączki”. Brakuje „sołtysa” — gospodarza obiektu, człowieka, który czułby się odpowiedzialny za całość życia Osady i potrafił je stymulować. Obecnie zaobserwować można zjawisko zamykania się pracowników w obrębie własnych „zagród”. Brakuje wspólnych działań „mieszkańców” Osady, takich jak budowa płotów, sianokosy itp. Opracowując wstępne założenia funkcjonowania obiektu, jeszcze przed jego powstaniem, zakładano także pewną samowystarczalność Osady — poszczególni rzemieślnicy mieli produkować narzędzia i elementy wyposażenia wzajemnie na swoje potrzeby. Na razie odbywa się to w dość ograniczonym zakresie. Pozytywnym przykładem jest warsztat tkacki wytwarzający stroje dla „mieszkańców” Osady.

Zadaniami na przyszłe lata są także: podjęcie współpracy z naukowymi instytucjami archeologicznymi i historycznymi, wymiana doświadczeń z innymi parkami archeologicznymi, organizacja festynów archeologicznych i warsztatów archeologii doświadczalnej oraz konferencji naukowych. Niezbędne jest także kontynuowanie ścisłej współpracy z archeologami, sprawującymi opiekę merytoryczną nad parkiem archeologicznym, mającym za zadanie jak najwierniej obrazować przeszłość.

BIBLIOGRAFIA

- Barnycz-Gupieniec R. 2000. *Studia nad drewnianym budownictwem w średniowiecznej Polsce na tle porównawczym*, Łowicz.
- Hejhal P., Hrubý P. 2005. Dřevěná architektura 13. století v Jihlavě, Pelhřimově a Humpolci, (w:) *Forum urbes medii aevi II. Materiały z konferencji FUMA w dniach 16.-18.04.2003*, red. D. Merta, M. Peňka, Brno, s. 126–147.
- Hołubowicz W. 1956. *Opole w wiekach X–XIII*, Katowice.
- Jasiński T. 2003. Przybysze z zachodu, (w:) *Polska. Dzieje cywilizacji i narodu. Monarchia Piastów 1038–1399*, red. M. Derwich, Warszawa–Wrocław, s. 108–113.
- Jaworski K. 1999. Późnośredniowieczne budownictwo drewniane we Wrocławiu, (w:) *Mediaevalia archaeologica, t. I*, red. M. Ježek, J. Kläpřtĕ, Praga–Wrocław, s. 57–87.
- Jodłowski A. 1971. *Eksploatacja soli na terenie Małopolski w pradziejach i we wczesnym średniowieczu*, (w:) „Studia i materiały do dziejów żup solnych w Polsce” t. IV, Wieliczka.
1972. *Bochnia wczesnośredniowieczna*, „Studia Historyczne” R. XV, z. 4(59), s. 501–535.
1986. Najstarsze dzieje osadnictwa i warzelnictwa solnego w rejonie Bochni (do połowy XIII wieku), (w:) *Bochnia. Dzieje miasta i regionu (suplement)*, red. F. Kiryk, Kraków, s. 3–11.
- Jodłowski A., Skowronek S. 1980. Pradzieje Bochni i regionu, (w:) *Bochnia. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Kraków, s. 33–41.
- Kiryk F. 1980. Bochnia do połowy XVII wieku. Początki osady i miasta, (w:) *Bochnia. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Kraków, s. 78–91.
- Mateszew S. 1980. Osadnictwo i stosunki własnościowe do końca XV wieku, (w:) *Bochnia. Dzieje miasta i regionu*, red. F. Kiryk, Z. Ruta, Kraków, s. 42–77.
- Rudolph M.V. 1942. *Germanische Holzbau der Wikingerzeit*, Neumünster.
- Rutowska-Płachcińska A. 1978. Gospodarka rolno-hodowlana, (w:) *Historia kultury materialnej Polski w zarysie*, red. W. Hensel, J. Pazdur, Wrocław, s. 39–57.

Jarosław M. Fraś, Marek Skubisz, Marek Materna

OSADA VI ORACZY IN BOCHNIA –
ARCHAEOLOGY IN THE SERVICE OF TOURISM
(summary)

Two archaeologists: Marek Materna from Bochnia, Jarosław M. Fraś and art historian Marek Skubisz, both from Wieliczka, came up with the idea and concept of the Osada VI Oraczy archaeological park in Bochnia by the Campi shaft.

There are two basic types of archaeological park in Poland and Europe. The first are reserves which are a truthful reconstruction of a site in its original location (the Biskupin fortified settlement, Museumsdorf Dueppel in Berlin) or close by (the settlement in Wolin). The second type is an “ideal” reconstruction which depends on the presentation of the building techniques used in a given period and region or reconstructions of buildings from different areas to create a new whole (the Ukranenland settlement in Torgelow, the Wrocław-Partynice fortified stronghold). The first type could not be taken into consideration in the case of Bochnia.

It was decided that the reconstruction, which was built in 2008, would have a rural-craft character and would relate to a specific type of settlement which functioned in the Bochnia region in the first half of the 13th century, before the town of Bochnia was granted city privileges under German charter by Duke of Poland Bolesław V the Shy in 1253.

Written sources from the 12th and the first half of the 13th century name a number of settlements located in what is the town today and its neighbouring area: Kolanów (1125), Babica (1136), Bochnia (1198), Birków, Dziedzictwo Wincentego, Łopianka (1242). All of these settlements produced salt from brine (as sources mention) and rock salt was discovered in 1248 in Dziedzictwo Wincentego — now the Gazaris

and Floris Roads region. These settlements (and their inhabitants) were swallowed up by the municipal town in the second half of the 13th century or later.

A document from 1234 provided the inspiration for the name of the settlement that was built. In the document, Teodor of the Griffins Dynasty (governor of Cracow) lists the land devoted to the Cistercian Monastery in Jędrzejów. One of the settlements mentioned — alongside Bochnia (*Bocheno*) — was “Villa VI Aratorum” (Osada VI Oraczy), earlier documents show its location to be in Bochnia (in the area around Oracka Street and the Campi shaft).

Osada VI Oraczy refers to the villages around Bochnia though it is not a direct reconstruction. None of the settlements without a municipal charter mentioned earlier are known from archaeological investigations, therefore we do not know what they looked like in reality.

In our preparations for the Osada VI Oraczy reconstruction we used the few historical sources available, above all the archaeological discoveries from this period in Lesser Poland (Cracow, Wieliczka) and Silesia (Wrocław, Opole) — where the first settlers came from. We also made use of monographs of Medieval architecture in Poland on the basis of archaeological research. Publications of medieval buildings in Czech, Germany and the Ukraine also proved helpful in the reconstruction of the settlement.

The planning and design stage was preceded by numerous visits to the site and consultations with representatives from other archaeological parks in Poland as well as abroad. The buildings were designed on the basis of archaeological investigations and architects’ studies of the subject which referred to guidelines indicated by the archaeologists.

Around an oval central square (1300 m²) six log huts, three post-and-plank huts, three wattle and daub huts, one pit hut, one post-built construction and a forge in a post-and-plank construction as well as the rope-making building were built. The wooden buildings (one oak, the rest pine) were covered with reed thatch or shingle. Alongside is the separate salt production building with a metal pan. Some of the huts were equipped according to the nature of the activity that was presented within. Plants for the settlement were selected from those common to Lesser Poland in the 13th century. A small plot (450 m²) was set aside as a nursery for old plant species as was a “camp site” for historical re-enactment groups. Avenues were marked out together with the visitor’s trail.

The concept of how “Osada” should function was also developed. It was to be open for six months of the year from 9am — 5pm. Visitors are able to see a number of craft demonstrations by trained “craftsmen” (rope-making, weaving, dying and herbalism, pottery, smithing and salt production). Some the huts are open to the public (the brewer’s croft, and village mayor’s hut and the post-built hut), the rest may be viewed from outside. It is also possible to find out more about other issues connected with village life in the 13th century such as the Magdeburg rights and the Town Charter, rural colonisation, the three-field farming system, the introduction of the drawn plough and so on.

The “industrial” section containing the salt-works is particularly important reflecting Bochnia’s salt production and mining history (a steam engine stands next to the Campi shaft). In the “salt tower” there is an iron pan on a stone base. The part of the building next to it has been designated as the drying room. Nearby is the crane from the brine well with pipes carrying the brine to the collection tank (a large barrel partly set into the ground).

An important moment in the life of Osada VI Oraczy was the “Archaeological Picnic”, the first open-air event which took place in 2008.

In 2009, after the first season had ended, changes were introduced to improve Osada VI Oraczy. The educational programme for children was extended to include lessons and workshops led by craftsmen. Some of the huts were further equipped and finishing work continued such as covering the wattle and daub huts with clay and sealing the log houses. The number of events was increased. The season opened with “Spring in Osada”, a presentation of work in the country — ploughing, harrowing, sowing seeds (corn and other plants from the 13th century). “Autumn in Osada” continued the cycle.

The “Bochnia XIII, the 13th century in Bochnia” event was a particular success. In addition to the permanent displays (salt production, rope-making, smithing, weaving, herb growing and dyeing, pottery) there were also presentations of felting, brewing, historical medicine, tanning, saddlery, paper and jewellery making, coin minting, wax tablet making, stained glass and wood-carving. There were also stalls selling all sorts of wares. A camp for various battle re-enactment groups was located nearby and the programme included numerous events such as a knights’ tournament, an attack on the settlement, a peasants’ rebellion and “battle”, presentations and staged shows, concerts of traditional music and medieval dancing.

A good archaeological park is not only the houses, farms, the furniture and fittings, fences, gardens and plots, trees, bushes and farming. It is also the “inhabitants” — the people who work in this very specific place. They bring “Osada” to life and create a special atmosphere. It is not easy to find people willing to work in the conditions of the archaeological park — wearing the costumes of the period, without watches, telephones or electricity. Some of the employees had earlier taken part in similar activities recreating the Middle Ages, there are also professional craftsmen (rope makers) and guides who know the past of Bochnia and the mines who take visitors on underground tours. There are also other individuals not earlier connected with history yet who have managed to make themselves comfortable in 13th century village conditions.

The educational programme for schools — “Workshops in Osada VI Oraczy” — was developed relatively quickly. Living history lessons in the open air include technical and art activities. The children discover the history of certain crafts and how they are connected to the saltworks. Using medieval techniques the children carry out some work on “Osada” thanks to which they remember more easily what they have learnt. A visit to “Osada” includes two sessions in the workshops open on a particular day and a tour around the settlement. The visit lasts 2.5 hours. Depending on the day, different professions are “on duty”. In this way a group can see a range of activities by visiting on different days.

A programme for adults, in particular for companies, is planned for 2010. Osada VI Oraczy is an excellent place to hold conferences or social events. The medieval surroundings and our professional staff are sure to make “Osada” very popular with visitors.

Adres autorów: Jarosław Fraś, Marek Skubisz, Muzeum Żup Krakowskich Wieliczka, ul. Zamkowa 8, 32-020 Wieliczka, email: j.fras@interia.pl; m.skubisz@interia.pl; Marek Materna, Muzeum im. Stanisława Fischera w Bochni, Rynek 20, 32-700 Bochnia, email: materna.muzeum@bochnia.pl